KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Stycznia. — Rok 1837. Sobota. № 20. Jutro, SS. Wincenty i Anastazy M. Niedziela Starozapustna.

Onegdaj, u JO. Feldmarszałka, Xcia *Warszawskiego*, Namiestnika Król:, znajdowali się na obiedzie: JJWW. JXX. Arcybiskup, obecni teraz w Warszawie Biskupi, Duchowieństwo Kapituły Metropolitalnej, b. Rektor Seminarjum głów: X. *Onoszko*, dzisiejszy Rektor Akademji Duchow: X. Hr. *Ossoliński*, Szanowni: Wizytator Jlny XX. Missjonarzy, Prowincjał Kapucynów Ojciec *Benjamin*, i przełożeni Zakonów: Dominikańskiego, Augustjańskiego, Trynitarskiego, Franciszkańskiego, Bernardyńskiego, Reformackiego i Karmelickiego. Spełniono z wynurzeniem wdzięczności za zdrowie i pomyślność Najiaśniejszego MONARCHY, i JEGO NN. RODZINY, następnie Arcybiskup za zdrowie Xcia Namiestnika, a Dostojny Gospodarz za zdrowie Duchownych.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości rozporządziła ogłoszenie konkursu na urząd Pisarza Sądu pok: pow: *Biebrzańskiego*. — Z pomiędzy licznych zabaw które w znakomitych domach tutejszej stolicy rozpoczęły zbyt krótki tegoroczny karnawał, wieczór tańcuiący dany wczoraj przez JWW. Hrabiostwo Fran: *Potockich*, był bez wątpienia iednym z najświetniejszych. O godz: 9ej zaczęli się zjeżdżać zaproszeni Goście, i wkrótce główny salon i przyległe pokoie ozdobione osobliwościami kunsztów, oraz drogiemi zabytkami starożytności, zaczęły się napełniać nadobnemi Damami i zaproszonemi gośćmi, przyjmowanemi przez uprzejme i gościnne Gospodarstwo. Za przybyciem JJOO. Xtwa Jchmość *Warszawskich*, orkiestra *Sturma* zabrzmiała poloneza, a Xtwo Jchmość z Gospodarzem i Gospodynią rozpoczęli tańce trwaiące po północy, przerwane wezwzniem do iadalnych salonów, gdzie przy przepysznie i gustownie zastawionych stołach nastąpiła wieczerza, a po niej tańce wznowiono. Wiele było nader pięknych ubiorów Damskich, o których iutro doniesiem. — W puszce Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci będącej w Trybunale cywilnym woie: Mazowieckiego, znalazło się złp. 44 gr. 14; w puszce powyższego Jnstytutu u Kapitana *Dołhinowa* złp. 12 gr. 24. — Nim o pismach i dziełach już u mnie wychodzących lub w r. b. wyjść maiących, iako i o ich cenach dla prenumeratorów w Warszawie, obszerniejsze będę mógł wydać prospekty, tymczasem pospieszam donieść, iż wszystkie Urzędy i stacje poczt: odebrały iuż zatwierdzony wykaz cen pism moich dla abonentów na poczcie, jak następuie: *Magazyn mód* rocznie zł. 48, półrocznie zł. 25. *Magazyn Powsz:* rocz: zł. 24, półrocz: zł. 13. *Powszechna podróż obrazów* rocz: zł. 24. Taż podróż w połączeniu z Magazynem Powsz: zł. 44. *Encyklopedja obrazowa* na 2 poszyty kwartalnie zł. 20; kto zaś od razu na 3 kwartały czyli na całe dzieło prenumeruie, płaci tylko zł. 54. *Dzieie starego i nowego testamentu*, za 3 posz: zł. 15, zaś za 6 posz: czyli na całe dzieło zł. 27. *Pamiętniki o Królowej Barbarze* za 2 tomy z ryciną na stali i z mappą zł. 10. Tymże wykazem ogłoszona iest cena zatwierdzona za książkę p. t. *Powiastki dla dzieci* z prawdziwych wydarzeń (iuż wyszła z druku), 210 stronnic z 11stu rycinami i muzyką, która na poczcie kosztuie zł. 7 gr. 15 czyli o 15 gr. tylko wyżej niż w Warszawie. *J. Gliksberg* Księg: Szkół publ: w Król: Polskiem. — O stanie teraźniejszym hodowania *Merynosów* z krótkim wykazem wprowadzania i rozpowszechnienia ich, szczególniej w północnej europie, oraz krótki wykład teraźniejszego biegu handlu wełną przez J. *Wagnera*, z niemieckiego na polski przełożone w Poznaniu 1837. Dzieło to przez najbieglejszego Sortirmejstra w Niemczech napisane wiele bardzo światłych

postrzeżeń, nader ciekawych i użytecznych wykaże właścicielom owczarni i sprzedaie się tylko po zł. 4 gr. 15 w Biurze Informacyjnem. — JPan *Bromberger* Artysta muzyczny przybyły z *Wiednia* i udaiący się do Rossji, wczoraj zadowolił znawców i lubowników muzyki obecnych w Teatrze Rozmaitości, szczególniej grą na nader przyiemnym a w tym rodzaiu prawie ieszcze u nas nieznanym instrumencie *Melidikon*. Jest on oraz współwłaścicielem znakomitej fabryki instrumentów muzycznych w Wiedniu; Fortepjany z tej fabryki są powszechnie chwalone i na iednym z nich ten Artysta wczoraj grał warjacje swego układu. Krótko zabawi w Warszawie, mieszka w Hotelu *Krakowskim*, gdzie można Melodikony i Fortepjany obstalować. — Wczoraj w maiącej w tych dniach opuścić Warszawę Menażerji Pani *Tuvnjer*, stał się przypadek szczególny: Dozorca od lat kilku karmiący słonia, zachorował, Słoń uczuł nadzwyczajną tęsknotę, nie przyjmował pożywienia a wczoraj dostrzeżono, że taż tęsknota zaczęła się zamieniać w niespokójność mogącą zrządzić szkodliwe skutki. Natychmiast przedsięwzięto wszelkie środki bezpieczeństwa. — Maiąc zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w każdą Niedzielę lub uroczyste święto, ieżeli posłuży piękna pogoda, w *Ogródku wiejskim* przy ulicy Mokotowskiej, będzie można dostać wybornych pączków, marynków, pączu dobrego, iako też różnych potraw; wszystkie pokoie i sala duża iest otwartą i opaloną. *S. J.* — Staroz: Jakób *Szpinak* Kollektor loterji licz: w Warszawie, na własne żądanie od dalszego utrzymywania kantoru został uwolniony; kto ma do niego co do loterji pretensją, zgłosi się do Dyrekcji Jlnej Loterji w ciągu dni 40. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. od 19 gr. 20 do 19 gr. 22. Listy zast: białe bez kupo: zł. od 97 gr. 12 do 97 gr. 25; wartość kuponu gr. 9 1/3.

Francja.— Xżę *Talejrand* wrócił do zdrowia i miał posłuchanie u Króla 9 b. m. — Marszałek *Klozel* dowiedział się przez dziennik franc: o wyrazach kłamliwych, które czernią iego honor, przeto przybywszy do Francji żądać będzie w obliczu Izby deputo: być usprawiedliwionym; iest on także deputowanym, przeto ma głos w Izbie prawodawczej. — 9go b. m. przedsięwziął w Paryżu Pan *Gren* swoią ostatnią podróż napowietrzną w towarzystwie 6 osób; w czasie wzniesienia się ogromnego balonu, uderzyło czółenko o wierzch komina bliskiego domu, przez co łatwo mogłoby się wydarzyć nieszczęście, tymczasem balon tak szczęśliwy miał kierunek, że osoby będące w łudce, prócz przelęknienia, tylko utraciły kapelusze. Balon spuścił się szczęśliwie o 5 mil od Paryża. — Sąd kasacyjny w Paryżu, Adwokata *Djupą* usunął na cały rok od sprawowania Adwokatury, za nieprzyzwoite sprzeczanie się z sądem w czasie słuchania świadków. — W *Paryżu* wyśledzono niedawno, że ojciec więził, morzył i t. p. swą córkę, a to z namowy swej kochanki! Tego ojca i iego doradzicielkę aresztowano.

Anglja.— W kilku Hrabstwach Jrlandzkich znowu popełniono bezprawia w domach tamecznych dzierżawców protestanckich; rząd rozkazał przedsięwziąść surowe środki przeciw występnym. — Poczta Francuzka 9go b. m. nie przybyła do Londynu, mówią, że niepomyślne wiatry wstrzymały statek pocztowy, lub też drogi zasypane śniegiem, we Francji tamowały pocztę. — Król 29go b. m. miał przybyć z *Brygtonu* do *Londynu*, dla otwarcia osobiście obrad Parlamentu, poczem odjedzie do *Winsor*. — Królowa chorowała na zapalenie piersi, i chociaż później miała się lepiej, iednak nie była w stanie opuścić apartamentu. — Xiążę i Xiężna *Polinjak* byli oczekiwani w *Brygtonie*. — Pan Robert *Pill* ma zamiar udać się do *Glaskowa*. — 3go b. m. była w domu Pana *Riszardson* w *Limeryku* okropna explozja prochu, przez którą 10 ludzi utraciło życie, a kilkunastu ciężko są ranieni. Domy sąsiedzkie zostały aż do

fundamentu wstrząśnione, utraciły oraz wszystkie szyby w oknach, słowem żaden dom w całem miasteczku nie był bez uszkodzenia. — Z Londynu wysłano znaczną ilość złota w sztabach do Francji i Niemiec. — 7go b. m. w giełdzie Londyńskiej były interesa bankowe bardzo osłabione. — Z powodu mocnego mrozu i nagłej odwilży, wiele mieszkańców Londynu i iego okolicy dostało choroby zwanej *influenca.*

Hiszpanja. — Monitor ogłosił wiadomość telegraficzną z *Baiony*, że 1go b. m. obie strony utrzymały się nie wzruszenie na swoich stanowiskach; w owym czasie stał *Espartero* w *Bilbao*, a Karliści między *Guadalkomo* i *Mirawales.* — *Don Karol* ciągle znajdował się w *Durango.* — Jenerał Karlist: *Willareal* podał się do dymissji, która została przyięta. Późniejsze wiadomości z *Baiony* zapewniaią, że Jnfant *Don Sebastjan* został mianowany naczelnym dowódzcą armji Karlistów. — Hrabia *Eguia* został mianowany Ministrem wojny. — Królowa Reientka zaszczyciła wdowę po Jenerale *Minie*, tytułem grandów hiszp:, przeto odtąd nazywać się będzie hrabiną *Espozi Mina.* — Zapewniaią, że kilkaset ludzi ze strony Karlistów i Jzabelistów z powodu ogromnego śniegu który pod *Bilbao* ciągle padał, utraciło życie nawet nie wystrzeliwszy w czasie zaciętej walki. — Korpusy gerylasów karlistowskich powiększaią się coraz bardziej w prowincjach *Baskijskich*, między temi ma być młody Duchowny, który odznacza się nadzwyczajną odwagą. — Mówią, że w czasie ostatniej bitwy pod *Bilbao*, wodzowie obu wojsk walczących to iest *Eguia* i *Espartero* tak się zbliżyli ku sobie, że ich szpady prawie dotykały się nawzaiem.

Niemcy. — W *Wiedniu* w końcu z. m., odbyła się rada pod przewodnictwem Cesarza, tycząca się nowej organizacji Rady Stanu. — Podpułkownik Hrabia *Mitrowski* Szambelan służbowy przy Arcyxięciu *Ferdynandzie*, iako nadzwyczajny kurjer przybył z *Petersburga* do *Wiednia.* — Powiernik herszta rabusiów *Sobry*, w Węgrzech, nazwiskiem *Milfrino* został schwytany wraz z innym hersztem, ieden z nich został w mieście *Wesprynie*, a drugi w *Rab*, mocą wyroku ukarany powieszeniem. — Donoszą z *Frankfortu nad menem* 11go b. m., że z tamecznego więzienia przez opieszałość wyższego urzędnika więzień, i zdradą dozoruiącego umknęło 6ciu więźniów, w czasie wichru który w tym dniu trwał ciągle. Władza miejscowa rozkazała nie tylko ścisłą rewizją domów, ale także uwięzić kazała urzędników przy więzieniu będących. — Ostatnia poczta z *Paryża* do *Berlina* w oznaczonym czasie nie przybyła.

Turcja. — Donoszą z *Stambułu*, że *Husejn* Basza, który, iak wiadomo, był obwiniony iż zostawał w porozumieniu z buntownikami w *Trypolis*, został uznany za niewinnego i przywrócony do wysokich urzędów. — W Stambule wyszło nowe urządzenie tyczące się, czystości i porządku na ulicach tej stolicy, które zupełnie równaią się zwyczaiom europejskim.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Niepokojczycki Dyrektor Banku z Petersburga, Baron Wincengerode Adju: z Frankfortu nad Menem, Górski Józ: Dzie: z Szwarocina, Trzeciak Kommis: Obwo: Stanisła: z Radzymina, Rembieliński Wiktor Dzie: z Krośniewic, Kwaskowski Alo: Dzie: z Pąkowa, Budziszewski Antoni Obywa: z Łomży.

D O N I E S I E N I A.

W dobrach Osieckich, 6 mil od Warszawy odległych, z prawego brzegu Wisły położonych, iest znaczna partja **DĘBÓW** na pniu, do sprzedania; bliższa wiadomość o tym zasiągniona być może u Rządcy dóbr w Wilanowie, lub u Administratora w wsi Łucznicy, pół mili od miasta Osiecka odległej, mieszkaiącego.

☞ Zawiadamia się niniejszem, że 2 **OBLIGACJE** z pożyczki 42,000,000 złp: za Nrem 370*f*18,493 i 371*f*18,527, kupione w Głównym Warszawskim Kantorze Alexandra Moldauer w Moskwie, Właścicielowi zaginęły. Ponieważ stosowne środki celem zastrzeżenia wypłaty Kapitału i mogących na nie paść wygranych w właściwem miejscu użytemi zostały, uprasza się więc znalazcę aby takowe podpisanemu na koszt tegoż odesłać raczył, ponieważ z nich żadnej korzyści mieć nie może. — Kazań d. 10 Decembra 1836 r. *Johan Rudolf Baier.*

Podpisany Właściciel handlu Korzennego iaki utrzymuie w swym własnym domu pod Nr 161, na przeciw ulicy Podwale w miejscu zwanem Nowomiejska Brama, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczość iż z nowej fabryki Cukru w dobrach Leśnicy Wielkiej o milę od Łęczycy położonych, przez ich Dziedzica JW. Wincentego *Prądzyńskiego* założonej, otrzymałem transport SYROPU, który podług opinji znawców iest nierównie lepszym od znanego tu Angielskiego; tudzież FARYNY takiej samej iaka iest sprowadzaną z zagranicy. Tych to kraiowych wyrobów iuż w okolicach fabryki upoważnionych, za umiarkowaną cenę nabyć u mnie można częściowo, lub mieć ułatwionem zakontraktowanie w fabryce znacznych partji. *Andrzej Sokołowski.*

DOBRA ziemskie *Machcin* w Powiecie Czerskim Wdztwie Mazowieckiem położone, o mil 4 od Warszawy, a o 1/4 mili od rzeki Wisły odległe, maiące rozległości 33 włók Cheł: dawnej miary, mor: 5, pręt: 241, z pomiędzy których bór zajmuie włók cheł: 14, a resztę pola i łąki. Gospodarzy z załogami 12 po 2 dni sprzężaiem i po 2 dni pieszo co tydzień odrabiaiących, na żądanie Sukcessorów po niegdy Józefie z Ostromęckich Jasińskiej pozostałych przez publiczną Licytacją w dniu 4/16 Marca 1837 r. o godz: 10 z rana w Kanceliarji podpisanego Reienta w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 590 Lit: B. odbyć się maiącą sprzedanemi będą, Zbiór objaśnień i Warunki do tej sprzedaży w Kancellarji Reienta złożone żądaiącym w każdym czasie do odczytania udzielane będą. *Dzięciołkiewicz* Reient

Wiadomo czynię iż w Mieście Brzezinach w Pcie Brzezińskim w Wdztwie Mazowieckiem, prawnie zaięte Ruchomości mianowicie: Kocz odnawiany na rysorach z fordeklem, Szory angielskie na 4 konie nowe wysrebrzane, Kanapa, 6 Krzeseł, inne Kanapy, Krzesła, Konie robocze, 2 Konie i 2 klacze do poiazdu, Żyta kup 50, Owsa kup 30, Stoły, Komody, i t. p. takowe powyższe Ruchomości iako też i objekty w dniu 11/23 Stycznia 1837 r. o godzinie 12 w południe, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* K. T. C. W. M.



D. 28 Grudnia r. z. z przed Karczmy o parę wiorst od Piaseczna ku Górze położonej, skradziono 3 Klacze w zaprzędze krakowskiej, z wozem i kufką po okowicie. Klacz bułana ma około lat 10, kasztanowata 9, i skarogniada 12. Ktoby miał o tej kradzieży wiadomość, lub wiedział o posiadaniu rzeczonych Koni, otrzyma od właściciela 100 złotych wynagrodzenia. Wiadomość o tej kradzieży dać do Sądu pol: popr: w Warszawie, lub do Wójta Gminy Łopuszno w Obwodzie Kieleckim, pocztą przez Małogoszcz.

DONIESIENIA KOMMISSANTA ZAMIESZKAŁEGO W RYNKU STAREGO MIASTA pod Nr 51, Kapitały 140,000 i 50,000 złp. są do ulokowania na kilka lat na Dobra ziemskie w Woiewód: Mazow:. Kapitały zaś 90,000 i 30,000 zł: są także do ulokowania na domy murowane w Warszawie położone. — Dom przy iednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu 11,000 zł: iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Dom przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący dochodu 7,000 zł: iest do sprzedania także pod korzystnemi warunkami. — Dom masyw murowany, czyniący dochodu 4,000, w środku miasta położony, iest do sprzedania z dogodnemi warunkami. — Tudzież DOM w srodku miasta położony, czyniący czystego dochodu 2000 złp. iest do sprzedania za 15,000 zł. — Żądane są DOBRA ziemskie w cenach od 150,000 do 300,000 złp. Tudzież dzierżawy Dóbr ziemskich; przeto mam zaszczyt publicznie ogłosić Szanownym Obywatelom Dóbr ziemskich, aby raczyli nadesłać anszlagi do mnie podpisanego, gdyby życzeniem ich było wchodzić w takową sprzedaż lub dzierżawę. *J. Chwalibóg.*

Biuro Wszelkich Prywatnych Poruczeń

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

1) Osoba przybyła z zagranicy, dostatecznie ukwalifikowana, życzy mieć miejsce przy znacznej Gorzelni, Fabryce Porteru, Likworów, Winnego Octu lub Cukru z buraków.

2) Jest KAPITAŁ kilkatysięczny do ulokowania na Domu w Warszawie, w procencie może być przyięty Lokal. Także DOM do sprzedania za kilkanaście tysięcy.

3) MŁODZIENIEC usposobiony biurowo, szczególnie pięknie piszący po rossyjsku i po polsku, chce być pomieszczonym przy iakim Kantorze.

4) Żądane iest nabycie WSI w Obwodzie Stanisławowskim lub Pułtuskim za summę około 80,000 zł.

Wczoraj wyciągnięte Nra 29.—13.—86.—17.—19.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro *Narzeczona.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dwa Poiedynki. Włóczęga.*

Jutro 3cia MASKARADA; w pół do 12, w wielkim Teatrze *Prosta droga najlepsza.*